



WIADOMOŚCI Chęcińskie

NR 2 (227)

Luty 2023

Gazeta bezpłatna

ISSN 1640-0348

W Chęcinach oddano hołd Powstańcom Styczniowym



Czytaj str. 8

**Muzyczna uczta
i owacje na stojąco.
Koncert „Od operetki do Sinatry”
zachwycił chęcińską publiczność**



Czytaj str. 3

**„Biała niedziela”
w nowo wybudowanej przychodni
w Wolicy cieszyła się dużym
zainteresowaniem pacjentów**



Czytaj str. 7

**Od Polichna w kierunku Skib
będzie jaśniej.
Pojawi się tu już niebawem
nowe oświetlenie**



Czytaj str. 9



Szanowni Państwo,

Miesiąc luty zaczął się niezwykle miło dla uczniów, bowiem rozpoczęły się w naszym województwie ferie zimowe. Z tej okazji zorganizowano szereg inicjatyw w hali „Pod Basztami” w Chęcinach, jak i w świątlicach wiejskich. Wierzę, że akcja zimowa dla dzieci zyskała ich uznanie, a o tym jak spędzili ten czas przeczytamy w następnym numerze.

W ostatnim czasie odbyły się trzy duże wydarzenia. W tym roku obchodzimy 160. Rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego. Dzięki pozyskanym środkom z „Biura Niepodległa”, z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego zrealizujemy w tym roku szereg inicjatyw, przypominających nam o tamtych czasach.

Wspólnie z Radiem Kielce zorganizowany został koncert „Od operetki do Sinatry”, który nie tylko rozpromował naszą Gminę, ale przyciągnął prawdziwe tłumy miłośników fantastycznej muzyki. Nie zabrakło także wrażeń podczas Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wielu młodych ludzi zaangażowało się w akcję wolontariacką, kwestując w wyznaczonych miejscach, a Państwo po raz kolejny udowodniliście, że mieszkańcy Gminy Chęciny mają niezwykle szczodre serca i wielką wrażliwość. Bardzo miłym wydarzeniem był również jubileusz 60-lecia KGW Siedlecczanie.

Nasze działania inwestycyjne w znacznej mierze są w trakcie realizacji. W niezwykle szybkim tempie idą prace przy odrestaurowaniu budynku synagogi, ku końcowi zmierza budowa biblioteki wraz z miejscem dla seniorów. Intensywne prace trwają przy budowie kanalizacji ul. Zelejowa oraz w okolicach Zamku Królewskiego, a także przy rozbudowie drogi Siedlce-Łukowa oraz przy przebudowie Starościny-Przymiarki-Lipowica. Trwa projektowanie drogi w Polichnie tzw. drugiej linii zabudowy. Rozpoczęła się również budowa ronda turbinowego na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej z wjazdem na Czerwoną Górę.

Trwają zebrania sprawozdawcze w ośmiu Ochotniczych Strażach Pożarnych, a także rozpoczęły się spotkania z mieszkańcami, podczas których wspólnie omówimy zagadnienia mające wpływ na rozwój Gminy i Miasta Chęciny. Jestem przekonany, że dzięki wspólnemu działaniu zrealizujemy zaplanowane przedsięwzięcia.

Robert Jaworski
Burmistrz Gminy i Miasta Chęciny

8 MARCA

Drogie Panie,
z okazji Waszego święta życzymy
nieustającego zdrowia, pomyślności
oraz wielu powodów do radości.
Niech każdy dzień obfituje w same piękne chwile,
 optymizm, a także niegasnący zapal do odkrywania
swoich najskrytszych pasji i zamiłowań.
Samych sukcesów w życiu osobistym i zawodowym,
spełnienia marzeń, a także szczęścia i uśmiechu
na każdy dzień.

Tomasz Szczepanik
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Chęcinach

Robert Jaworski
Burmistrz
Gminy i Miasta Chęciny

DZIEŃ KOBIET

Muzyczna uczta i owacje na stojąco. Koncert „Od operetki do Sinatry” zachwycił chęcińską publiczność

Wyjątkowy koncert pod nazwą „Od operetki do Sinatry” odbył się 22 stycznia, w hali widowiskowo-sportowej „Pod Basztami” w Chęcinach. Na scenie zaprezentował się zespół muzyki wiedeńskiej, działający od 1999 roku - Strauss Ensemble, który tworzą uzdolnieni muzycy z Filharmonii Świętokrzyskiej pod kierownictwem uznanego kieleckiego pianisty Artura Jaronia. Podczas koncertu wystąpili również: Joanna Nawrot – sopran, Łukasz Ratajczak – tenor oraz Piotr Salata – baryton.

Publiczność powitał burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski. – Bardzo się cieszę, że to wydarzenie, odbywa się w królewskim mieście, w Chęcinach w tak bardzo ważnym dniu. 22 stycznia to data szczególna dla każdego Polaka. To dziś właśnie mija sto sześćdziesiąta rocznica wybuchu powstania styczniowego. Cieszę, że tegoroczny sezon artystyczny w Chęcinach rozpoczniemy tak wspaniałymi i znanymi utworami. Jako gospodarz gminy z niezwykłą przeszłością i historią doskonale wiem, jak ważna jest kultura, która stanowi nieodzowny element ubogacania dziedzictwa kulturowego. Dlatego ogromną wagę przywiązujemy do pielęgnowania tego co jest u nas najcenniejsze. Jest mi niezwykle miło, że ten koncert organizowany jest wspólnie z Radiem Kielce i tu składam serdeczne podziękowania na ręce pana Prezesa Janusza Knapa. Dlatego serdecznie pozdrawiam wszystkich obecnych w hali „Pod Basztami”, jak i naszych radiosłuchaczy, a w szczególności mieszkańców Gminy i Miasta Chęciny. Jesteśmy przekonani, że ten dzisiejszy koncert, pełen muzycznych przeżyć wprowadzi nas we wspania-

ły nastrój na Nowy 2023 Rok. – mówił burmistrz.

Karnawałowy koncert był okazją do wsłuchania się w światowe przeboje z repertuaru Franka Sinatry, arie i duety operetkowe oraz musicalowe, a także utwory Johanna Straussa.

A wszystko to podane publiczności w lekkiej, rozrywkowej formie, okraszone smacznym dowcipem i błyskotliwym komentarzem.

Na widowni zasiedli m.in. wiceminister sportu i turystyki Anna Krupka, senator RP Krzysztof Słoń, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik, burmistrz Miasta i Gminy Piekoszów Zbigniew Piątek, gwardian Klasztoru franciszkanów o. Janusz Łazarczyk, o. Paweł Chmura, Prezes Radia Kielce Janusz Knap, radni Rady Miejskiej w Chęcinach, aktor Andrzej Pieczyński, przedstawiciele jednostek i instytucji z terenu gminy Chęciny.

Po blisko dwugodzinnym koncercie artyści nagrodzeni zostali owacjami na stojąco. Wydarzenie na żywo transmitowane było przez Radio Kielce - na antenie i stronie internetowej rozgłośni.

Joanna Massalska-Bzymek

W NUMERZE:

- Muzyczna uczta i owacje na stojąco. Koncert „Od operetki do Sinatry” zachwycił chęcińską publiczność
- W Chęcinach podpisano umowę na budowę ronda na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej z wjazdem na Czerwoną Górę. Inwestycja będzie gotowa już w sierpniu!
- W gminie Chęciny maleje liczba bezrobotnych
- Tak świętowano 60 lat Koła Gospodyń Wiejskich w Siedlcach
- „Biała niedziela” w nowo wybudowanej przychodni w Wolicy cieszyła się dużym zainteresowaniem pacjentów
- W Chęcinach oddano hołd Powstańcom Styczniowym
- Od Polichna w kierunku Skib będzie jaśniej. Pojawi się tu nowe oświetlenie
- Pochodzący z gminy Chęciny Piotr Sinkiewicz spełnia swoje marzenia. Wygrał walkę MMA podczas gali CAVE MMA w Jastrzębiu-Zdroju
- Chęciny tradycyjnie zagrały z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy! Padła rekordowa suma!
- Nowatorskie warsztaty w Szkole Podstawowej w Staro Chęcinach
- Spotkanie biskupa Jana Piotrowskiego z samorządowcami. Były noworoczne życzenia i piękne przesłanie
- Podsumowanie projektu mPotęgą - „Wielobój matematyczny” w SP w Wolicy
- Historia lokalnej społeczniczki
- Modernizacja gospodarstw rolnych – wkrótce naboru w obszarach E (nawadnianie) i F (zielona energia)
- Fotorelacja z Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
- Fotorelacja z koncertu „Od operetki do Sinatry”
- W Chęcinach oddano hołd Powstańcom Styczniowym

W Chęcinach podpisano umowę na budowę ronda na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej z wjazdem na Czerwoną Górę. Inwestycja będzie gotowa już w sierpniu!

Firma Fart rozpoczęła budowę ronda turbinowego na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej z wjazdem na Czerwoną Górę i z wjazdem w kierunku kopalni Jaźwica. Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich podpisał umowę z wykonawcą inwestycji, na którą latami czekali mieszkańcy gminy Chęciny i regionu. Koszt zadania opiewa na kwotę blisko 11 milionów złotych. Środki na ten cel w stu procentach przeznaczył samorząd województwa świętokrzyskiego. Całość ma być gotowa już za siedem miesięcy.

Podpisanie umowy przez Świętokrzyski Zarząd Dróg z wykonawcą budowy ronda turbinowego w miejscu niebezpiecznego skrzyżowania na bardzo ruchliwej drodze wojewódzkiej odbyło się w historycznym miejscu – w zabytkowej kamienicy „Niemczówka” w Chęcinach, jakże adekwatnym do historycznej dla mieszkańców gminy i regionu chwili. - Podpisanie umowy na budowę ronda turbinowego jest zwieńczeniem wielu lat rozmów z marszałkiem i Zarządem Województwa oraz starań zarówno moich, jak i dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. św. Rafała w Czerwonej Górze Youssefa Sleimana. Wspólnie aktywnie zabiegaliśmy o to, aby niebezpieczne skrzyżowanie drogi wojewódzkiej Nr 762 z drogą powiatową, która jest wjazdem na Czerwoną Górę i drogą gminną, która jest wjazdem w kierunku kopalni Jaźwica zostało zastąpione rondem. Każdy, kto tędy jeździ dobrze wie jak trudno i niebezpiecznie jest poruszać się w tej strefie, a jeżdżą tędy mieszkańcy naszej gminy, a także mieszkańcy południowej części województwa świętokrzyskiego oraz kierowcy z całego kraju. Natężenie ruchu jest tu ogromne, a skrzyżowanie to jest bardzo niebezpieczne. Do tego dochodzi zagrożenie ze strony transportu ciężkiego tj. ciężarówek wyjeżdżających z kopalni, które mijają się chociażby z jadącymi na sygnale karetkami, licznie przejeżdżającymi samochodami osobowymi czy środkami komunikacji



Na tym skrzyżowaniu powstanie rondo ułatwiające ruch drogowy



Podpisanie umowy na budowę ronda turbinowego przy wejściu na ul. Czerwona Góra

publicznej. Budowa ronda w miejscu obecnie niebezpiecznego skrzyżowania zdecydowanie rozwiąże ten problem. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tej inwestycji – dziękował burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski podczas uroczystego podpisania umowy z wykonawcą.

Zdaniem marszałka województwa świętokrzyskiego Andrzeja Bętkowskiego, przy tak dużym natężeniu ruchu rondo wydaje się być najbardziej bezpiecznym rozwiązaniem – Zarząd Województwa Świętokrzyskiego podjął decyzję o przekazaniu blisko 11 milionów złotych na realizację tej inwestycji głównie ze względów bezpieczeństwa korzystających z tej drogi mieszkańców. Na tym niebezpiecznym skrzyżowaniu wielokrotnie dochodziło do groźnych wypadków – przypomniał marszałek Andrzej Bętkowski, co potwierdził także obecny podczas podpisania umowy dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. św. Rafała w Czerwonej Górze Youssef Sleiman. - Na przestrzeni ostatnich lat zdarzyło się tu wiele kolizji drogowych i wypadków. Niejednokrotnie poszkodowanymi byli pacjenci i pracownicy szpitala, którzy musieli potem przechodzić długą rekonwalescencję. Były też przypadki, że karetka nie mogła wyjechać ze szpitala czy do niego wjechać ze względu na tworzący się tu szczególnie w godzinach szczytu korek. Dlatego tak bardzo, wspólnie z burmistrzem Robertem Jaworskim, zabiegaliśmy u marszałka wojewódz-

stwa, o realizację też inwestycji. Przebudowa tego skrzyżowania poprawi bezpieczeństwo, ale też komfort pracy personelu szpitala – zaznaczył dyrektor Youssef Sleiman.

Senator Krzysztof Słoń dziękował Zarządowi Województwa Świętokrzyskiego za podjęcie śmiałej i bardzo trafnej decyzji o przekazaniu milionowej kwoty na realizację inwestycji, a przewodniczący Sejmiku Andrzej Prus podkreślał wagę i znaczenie tej decyzji. - Trzeba przyznać, że nie ma tu żadnego dofinansowania zewnętrznego, a środki w całości pochodzą z budżetu województwa. Jest to jednak inwestycja, która od lat była bardzo potrzebna i Zarząd wraz z radnymi zdecydował się na podjęcie tak ważnego i historycznego dla mieszkańców regionu kroku. Robimy wszystko, aby pozostawić po sobie trafne inwestycje, które na długie lata poprawią komfort życia mieszkańców –

zaznaczył przewodniczący Sejmiku Andrzej Prus. - Prawie 11 milionów złotych to nie jest mała kwota, ale zdrowie i życie mieszkańców naszego województwa jest dla nas bezcenne. Cieszę się, że budowa ronda turbinowego dojdzie wreszcie do skutku – dodał Tomasz Jamka, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, składając na ręce burmistrza Roberta Jaworskiego gratulacje, do których przyłączył się także obecny podczas wydarzenia wiceprzewodniczący Sejmiku Mieczysław Gębski.

Wiceprezes Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich „Fart”, Wiesław Ruchomski, poinformował, że firma już wszczęła proces przygotowania tymczasowej organizacji ruchu. - Zadanie jest dość złożone, a budowa ronda to tylko jeden z jego elementów. Musimy przebudować sieci energetyczne, teletechniczne, sieć gazową i wodociągową. Będzie też nowe oświetlenie i fragment ścieżki rowerowej. Niestety, nie mamy możliwości zrobienia objazdów na czas prowadzonych robót. Stąd też z całą pewnością wystąpią utrudnienia w ruchu. Postaramy się jednak, aby były one jak najmniej uciążliwe dla kierowców – zapowiedział wiceprezes Wiesław Ruchomski.

Jak poinformował dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Jerzy Wrona, inwestycja będzie gotowa w sierpniu bieżącego roku. Wtedy to mieszkańcy pojadą już w pełni bezpiecznym rondem turbinowym, a o niebezpiecznym skrzyżowaniu będzie można nareszcie zapomnieć.

Agnieszka Olech



Rozpoczęły się prace przy budowie ronda turbinowego

W gminie Chęciny maleje liczba bezrobotnych

Mimo inflacji i rosnących kosztów zatrudnienia stopniowo maleje bezrobocie na terenie Gminy i Miasta Chęciny. Na koniec grudnia 2022 roku w Powiatowym Urzędzie Pracy zarejestrowanych było 218 bezrobotnych. Dla porównania w grudniu 2020 roku było 387 bezrobotnych, a dziesięć lat temu (grudzień 2012 rok) bezrobocie dotyczyło aż 1084 mieszkańców gminy Chęciny.



Na koniec grudnia 2022 roku Powiatowy Urząd Pracy odnotował 218 bezrobotnych z terenu gminy Chęciny, z czego 114 stanowiły kobiety. Dokładnie rok wcześniej o tej samej porze było 260 bezrobotnych, a w grudniu 2020 roku – 387 osób. Gdybyśmy chcieli cofnąć się o dziesięć lat, to w grudniu 2012 roku na terenie gminy Chęciny aż 1084 mieszkańców pozostawało bez pracy.

Analizując 2022 rok pod względem liczby osób bezrobotnych, to najmniej ich było w październiku – 204 osoby i w listopadzie – 205 osób. Największą liczbę osób bezrobotnych Powiatowy Urząd Pracy w Kielcach odnotował

w styczniu – 285 osób i w lutym – 281 osób. W kolejnych miesiącach liczba mieszkańców gminy Chęciny pozostająca bez pracy sukcesywnie malała.

Według danych z grudnia 2022 roku najwięcej, bo aż 78 osób bezrobotnych na terenie gminy Chęciny to osoby długotrwale bezrobotne. Do 30 roku życia bez pracy pozostawało w tym czasie 67 osób, a do 25 roku życia pracy nie miało 31 osób. Powyżej 50 roku życia zatrudnienia nie mogło znaleźć 45 osób. Bez pracy pozostawało też 15 osób niepełnosprawnych. Wśród 218 osób bezrobotnych mieszkańców gminy Chęciny w grudniu 2022 roku prawo do zasiłku miało 40 osób.

Tak świętowano 60 lat Koła Gospodyń Wiejskich w Siedlcach

Wieczór był pełen wspomnień, refleksji i... atrakcji. W wydarzeniu udział wzięli m.in. senator RP Krzysztof Stoń, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik, wiceprzewodniczący Sejmiku województwa świętokrzyskiego Henryk Milcarz, członek Zarządu powiatu kieleckiego Cezary Majcher, burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Chęcinach Tomasz Szczepanik.



Pamiątkowe zdjęcie z Jubilatami

Koła Gospodyń Wiejskich to jeden z najważniejszych elementów życia społeczności wsi. Tak było przed laty, kiedy kobiety spotykały się, żeby wspólnie gotować czy wykonywać prace na które brakowało czasu w okresie letnim np. darcie pierza. Współcześnie KGW również odgrywają bardzo ważną rolę w lokalnych społecznościach. Przede wszystkim skupiają nowe pokolenia mieszkańców wsi i pielęgnują historię oraz ludowe tradycje. Pierwsze zapiski o Kole Gospodyń Wiejskich z Siedlec pochodzą z 1962 roku. Od tamtej pory, nieprzerwanie przez 60 lat członkinie i członkowie Koła bardzo aktywnie działają na rzecz swojej małej ojczyzny, dzieląc się swoimi doświadczeniami i umiejętnościami, ale także zachwycając swoim talentem scenicznym. Obecnie do tej organizacji należą aż 64 osoby. Jubileuszowe wydarzenie było także idealną okazją do wręczenia podziękowań dla osób, które przyczyniają się do prężnego funkcjonowania i rozwoju Koła Gospodyń Wiejskich w Siedlcach. Przewodniczącą KGW z Siedlec jest Stanisława Żąddecka, nie tylko utalentowana organizatorka, ale również scenarzystka i choreograf.

- Jesteście zespołem, który pobudza i aktywizuje działalność kulturalną. Wykazywane przez Państwa zaangażowa-

nie przyczynia się do upowszechniania kultury i obyczajów polskiej wsi, kształtując tożsamość lokalną mieszkańców. To pielęgnowanie tradycji oraz działania na rzecz zachowania dziedzictwa kulturowego zasługują na wielkie uznanie. Świętując jubileusz życzę, aby następne lata działalności owocowały kolejnymi twórczymi pomysłami, przynosiły satysfakcję oraz uznanie mieszkańców. Niech Wasze pasje przechodzą z pokolenia na pokolenie. Życzę Wam wytrwałości i sukcesów, a w życiu osobistym zdrowia, bo ono jest najważniejsze – powiedział Burmistrz Gminy i Miasta Chęciny, Robert Jaworski składając życzenia dostojnym jubilatom i przekazując list gratulacyjny.

Ciepłe życzenia przekazali członkom Siedlecczan również obecni na wydarzeniu w remizie OSP Siedlce senator RP Krzysztof Stoń, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik, wiceprzewodniczący Sejmiku województwa świętokrzyskiego Henryk Milcarz, członek Zarządu powiatu kieleckiego Cezary Majcher, przewodniczący Rady Miejskiej w Chęcinach Tomasz Szczepanik. Wśród zaproszonych gości byli także ks. kanonik Mirosław Błoniarz, proboszcz parafii pw. Najświętszej Marii Panny Królowej w Łukowej, Kierownik Kieleckiego Biura Powiatowego



Burmistrz Robert Jaworski złożył gratulacje na ręce pani Stanisławy Zadeckiej

wego ARiMR Tomasz Dulny wraz ze współpracownikami, Renata Janusz dyrektor Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach, Izabela Buda kierownik ds. kultury w CKiS w Chęcinach, wieloletni przyjaciel KGW „Siedlecczanie”, Ryszard Barwinek, druhowie z OSP Siedlce, przedstawiciele Klubów Sportowych oraz KGW z terenu gminy Chęciny i Piekoszów.

W programie wydarzenia nie zabrakło prezentacji podsumowującej 60 lat działalności Koła oraz wielu wspomnień, specjalnego tortu przekazanego przez wicemarszałek Renatę Janik i występów artystycznych. Zgromadzonym zaprezentował się zespół „Z Taborem”, który do swoich przyjaciół z Siedlec przyjechał specjalnie z tej okazji z sąsiedniej gminy Piekoszów.

Joanna Massalska-Bzymek

„Biała niedziela” w nowo wybudowanej przychodni w Wolicy cieszyła się dużym zainteresowaniem pacjentów

W niedzielę 15 stycznia, w nowym ośrodku zdrowia w Wolicy, mieszkańcy Gminy i Miasta Chęciny mogli skorzystać z bezpłatnych badań, konsultacji medycznych, a także porad w zakresie profilaktyki i ochrony zdrowia. Inicjatorem wydarzenia był burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski.

Uczestnicy akcji pn. „Biała niedziela” mogli wykonać bezpłatne badania tj. EKG, spirometria, poziomu glukozy we krwi i kwasu moczowego, ciśnienia tętniczego, a także analiza składu ciała. Do dyspozycji interesantów byli także lekarze specjaliści, którzy udzielali porad z zakresu m.in. pediatrii, kardiologii, diabetologii, czy nefrologii. Chętni mogli również skorzystać z badania słuchu.

Na terenie przychodni w Wolicy stacjonował także cytomammobus Świętokrzyskiego Centrum Onkologii, gdzie kobiety mogły wziąć udział w badaniach cytologicznych oraz mammograficznych. – W dzisiejszych czasach niezwykle ważna jest profilaktyka. Często czujemy, że powinniśmy skorzystać z porady lekarza, ale natłok codziennych obowiązków powoduje, że odkładamy to na dalszy czas. Dlatego, po konsultacji z Panią Dyrektorem SZPOZ w Chęcinach, lek. med. Małgorzatą Wojtczak, uznałem, że akcja „białej niedzieli” jest jak najbardziej potrzebna. Potwierdziła to liczba osób, które skorzystały z tej formy porady. Jestem przekonany, że w przyszłości będziemy kontynuować podobne przedsięwzięcia, również w Chęcinach, aby nasi mieszkańcy mogli skorzystać z podstawowych badań w wolnym od zajęć służbowych czasie. Dziękuję Pani Dyrektor oraz całemu personelowi za udział w akcji. Wierzę, że tego typu wydarzenia pomogą w dbaniu o zdrowie naszych mieszkańców – mówi burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski.



„Biała niedziela” cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród pacjentów

Akcja cieszyła się dużym zainteresowaniem. Statystyki opracowane przez Samorządowy Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Chęcinach przedstawiają się następująco: EKG – 41 osób, pomiar ciśnienia tętniczego – 39 osób, poziom glukozy we krwi – 38 osób, poziom kwasu moczowego – 37 osób, analiza składu ciała – 38 osób, spirometria – 39 osób.

Katarzyna Kazusek

W Chęcinach oddano hołd Powstańcom Styczniowym

Wyjątkowa oprawa artystyczna, wykład historyczny, wystawa fotograficzna, uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny, odsłonięcie pamiątkowej tablicy, a także złożenie wieńców i zapalenie zniczy przy mogile Powstańców Styczniowych na Cmentarzu Parafialnym w Chęcinach – tak rozpoczęły się uroczyste obchody 160. rocznicy wybuchu powstania styczniowego, które w Gminie Chęciny potrwają do maja.

Uroczyste obchody rozpoczęły się w kościele przy Klasztorze Ojców Franciszkanów w Chęcinach od wspólnego ośpiewania hymnu Polski „Mazurka Dąbrowskiego”. Na uczestników wydarzenia czekał także wyjątkowy program artystyczny, który wprowadził zgromadzonych w patetyczny nastrój zadumy i refleksji oraz przywołał pamięć o tych, którzy za upragnioną wolność Ojczyzny oddali swe życie. Chór Chęcińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku wykonał pieśni patriotyczne, a aktor Andrzej Pieczyński wyrecytował wiersz Adama Asnyka pt. „Miejmy nadzieję”. W dalszej kolejności zaprezentowali się uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Chęcinach z programem słowno-muzycznym. Następnie głos zabrał burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski.

- Mieścimy się w jakże ważnym miejscu, w Klasztorze Ojców Franciszkanów. Jego mury były świadkami tortur i męczeństwa Powstańców, którzy nie godząc się na rosyjską niewolę podjęli kolejną próbę zrywu narodowego biorąc czynny udział w bitwie pod Małogoszczem 24 lutego 1863 roku. Wielu zginęło, wielu zostało zesłanych na Sybir, ale byli także i ci więzieni tu w ówczesnym więzieniu carskim. Ich prochy spoczywają na Cmentarzu Parafialnym w Chęcinach. Dziś, w 160 rocznicę powstania styczniowego, jako samorząd Gminy i Miasta Chęciny wspólnie z ojcem gwardianem Januszem Łazarczykiem i ojcem Pawłem Chmurą postanowiliśmy w sposób szczególny oddać hołd bohaterom i uczcić ich pamięć. Myślę, że dzisiejsze wydarzenie stanowi cenną lekcję historii zwłaszcza dla młodego pokolenia, dlatego bardzo się cieszę, że tak wielu młodych obywateli Gminy i Miasta Chęciny bierze w nim udział. Postanowiliśmy również aplikować do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego do Biura Programu Niepodległa, aby obchody tego ważnego historycznie wydarzenia trwały nie tylko dziś, ale do maja. Oddajmy cześć tym, którzy złożyli na ołtarzu powstania styczniowego własne zdrowie i życie – powiedział burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski, po czym odczytał list od wojewody świętokrzyskiego Zbigniewa Koniusza.

- Musimy pamiętać, że w tym zrywie 160 lat temu poszli w bój nasi rodacy Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Ten zryw z hasłem na sztandarach „Bóg, honor, Ojczyzna” pozwolił 60 lat później na odzyskanie tej niepodległości na częściowych terenach. Musimy pamiętać o tych wszystkich, którzy zginęli wtedy od Polski aż po Sybir. Cześć i chwała bohaterom – dodał starosta kielecki Mirosław Gębski.

Przed nabożeństwem dr Cezary Jastrzębski wygłosił wykład historyczny pt. „Losy Ludomira Grzybowskiego i społeczności Chęcin w czasie Powstania Styczniowego”, który w sposób szczegółowy i obrazujący przypominał wydarzenia sprzed lat. W krużgankach Klasztoru Ojcu Franciszkanów na uczestników czekała także wystawa fotograficzna „Rok 1863/64” autorstwa Grzegorza Szymańskiego.

Następnie rozpoczęła się uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny, której przewodniczył zastępca prowincjała o. Mariusz Kozioł w koncelebrze z o. ekonomem prowincji z Krakowa – Jakubem Czajką, o. Pawłem Chmurą i gwardianem Klasztoru Ojców Franciszkanów – o. Januszem Łazarczykiem.

- Człowiek jest powołany przez Boga do wolności, do życia, do świętości. Nie może żyć w zniewoleniu i w ciemności. I za tą wolnością tęsknili powstańcy styczniowi, których dzisiaj wspominamy – zaznaczył o. Mariusz Kozioł w swojej homilii.

W uroczystych obchodach wzięli udział także m.in. członek zarządu powiatu kieleckiego – Cezary Majcher, prof. Adam Massalski, radni Rady Miejskiej w Chęcinach na czele z przewodniczącym Tomaszem Szczepanikiem, sołtysi z terenu Gminy Chęciny, żołnierze Kieleckiego Ochotniczego Szwadronu Kawalerii im. 13. Pułku Ułanów Wileńskich pod dowództwem Roberta Mazura, przedstawiciele Chęcińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku z prezes Zofią Puchałą na czele, dyrektorzy placówek oświatowych i jednostek organizacyjnych, leśnicy – leśniczy Andrzej Kot, podleśniczy Marcin Łukawski i inżynier nadzoru Marcin Wiech, przedstawiciele stowarzyszeń, nauczyciele, uczniowie oraz mieszkańcy. Wydarzenie uświetniła także obecność grupy rekonstrukcyjnej z Małogoskiego Oddziału

Powstańców 1863 oraz pocztów sztandarowych – Gminy i Miasta Chęciny, a także szkół i OSP z terenu Gminy Chęciny.

Po uroczystej Mszy Świętej odbyło się odsłonięcie pamiątkowej tablicy na ścianie budynku klasztoru w hołdzie więzionym i pomordowanym w znajdującym się tu 160 lat temu więzieniu carskim Powstańcom Styczniowym. Tablicę ufundował Zakład Kamieniarski Przywała Stones z Chęciny. W dalszej kolejności uczestnicy udali się na Cmentarz Parafialny w Chęcinach, gdzie nastąpiło złożenie wieńców i zapalenie zniczy przy mogile Powstańców Styczniowych.

Wydarzenie odbyło się w ramach realizacji projektu pn. „Lata nadziei i walki 1863/64. Chęciny pamiętają” dofinansowanego ze środków Biura „Niepodległa” w ramach Programu Dotacyjnego „Powstanie Styczniowe 1863 – 1864”. Patronat Honorowy nad wydarzeniem objęli: Marszałek Województwa Świętokrzyskiego – Adam Bętkowski, Wojewoda Świętokrzyski Zbigniew Koniusz i Starosta Kielce Mirosław Gębski, zaś patronat medialny – TVP3 Kielce, Radio Kielce oraz Echo Dnia.

Katarzyna Kazusek



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

niepodległa

160.
ROZNICA
POWSTANIA
STYCZNIOWEGO

Dofinansowano ze środków Biura „Niepodległa”
w ramach Programu Dotacyjnego
„Powstanie Styczniowe 1863-1864”

Od Polichna w kierunku Skib będzie jaśniej. Pojawi się tu już niebawem nowe oświetlenie

Nowe, energooszczędne słupy oświetleniowe staną od strony Polichna w kierunku miejscowości Skiby. Celem inwestycji jest przede wszystkim poprawa bezpieczeństwa w tym miejscu. Gmina podpisała już umowę na realizację zadania.

Zadanie pod nazwą „Budowa oświetlenia ulicznego Polichno w kierunku Skib” przewiduje budowę energooszczędnego oświetlenia ulicznego typu LED na długości około 300 metrów. Lampy uliczne powstaną na pograniczu Gościńca i Polichna, a inwestycja ta będzie rozwinięciem oddanej do użytku mieszkańców nie tak dawno drogi w Polichnie na działce nr 694.

Nowe oświetlenie ma być energooszczędne, a co za tym idzie ekologiczne. - Od dawna już na terenie gminy Chęciny sukcesywnie modernizujemy i wymieniamy stare słupy oświetleniowe na nowoczesne i energooszczędne oświetlenie LED-owe. Wszystkie nowe odcinki oświetlenia, jakie budujemy, są oczywiście również LED-owe. Dzięki temu, jest nie tylko jaśniej, ale przede wszystkim oszczędniej i bezpieczniej – podkreśla burmistrz Gminy i Miasta Chęciny, Robert Jaworski.



Wszystko wskazuje na to, że nowe oświetlenie załczy się tutaj jeszcze w tym półroczu.

Agnieszka Olech

Postęp prac przy budowie biblioteki i miejsca dla seniorów (Fotorelacja)

Burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski doglądał postępu prac przy budowie biblioteki wraz z miejscem dla seniorów. Obecnie trwają tam zaawansowane prace wykończeniowe wewnątrz budynku tj. prace okładzinowe ścian i podłóg glazurą i terakotą, czy montaż sufitów podwieszanych. Wykonywane jest także docieplenie budynku.

Katarzyna Kazusek



Przy rdzennej ulicy Zelejowa trwają intensywne prace związane z budową kanalizacji



Trwają prace przy budowie wodociągu i kanalizacji na Zamku Królewskim w Chęcinach



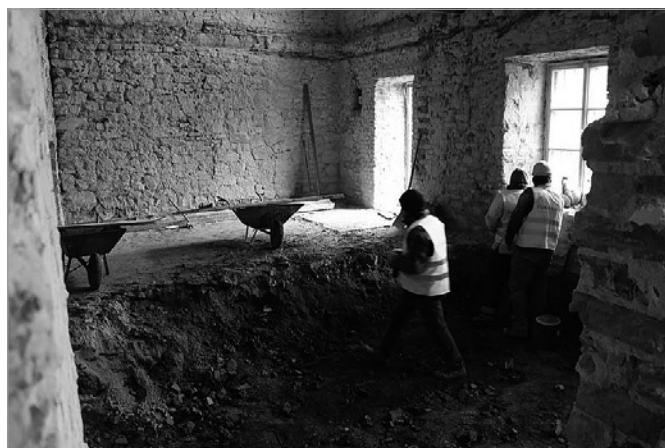
Postęp prac przy renowacji zabytkowej synagogi w Chęcinach

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



W ramach zaplanowanych prac budynek dawnej synagogi przejdzie kompleksowy remont i przebudowę. Wnętrza zostaną zaaranżowane i dostosowane do potrzeb kulturalno-edukacyjnych. Obiekt stanie się Centrum Pamięci i Kultury Żydowskiej w Chęcinach. Zyska nowy dach, elewację, schody i podłogi. W części historycznej dawnej synagogi posadzki zostaną przywrócone do oryginalnego poziomu. Przywrócony zostanie także właściwy stan techniczny budynku. Wymienione będą też wszystkie instalacje wewnętrzne i zewnętrzne. Przeprowadzony będzie też remont konserwatorski i prace budowlane ujęte w programie prac konserwatorskich, a teren na zewnątrz budynku zostanie zagospodarowany.

Joanna Massalska-Bzymek



Trwają prace przy rozbudowie drogi Siedlce-Łukowa



Pochodzący z gminy Chęciny Piotr Sinkiewicz spełnia swoje marzenia. Wygrał walkę MMA podczas gali CAVE MMA w Jastrzębiu-Zdroju

Pochodzący z gminy Chęciny Piotr Sinkiewicz reprezentujący Miejski Klub Sportów Walki Korona Kielce wygrał przez decyzję sędziów jedną z walk MMA podczas emocjonującej gali CAVE MMA, która odbyła się 13 stycznia w Jastrzębiu-Zdroju. Jego rywalem był również debiutujący w formule zawodowej Przemysław Kampa. To była bardzo dobra walka, pełna emocji i pełna zwrotów akcji.

Piotr Sinkiewicz ma 28 lat i pochodzi z Gminy i Miasta Chęciny. Tu się uczył, skończył liceum, a następnie studia licencjackie z ekonomii na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. Obecnie pracuje jako przedstawiciel handlowy i cały czas trenuje sporty walki, w których zaczyna odnosić coraz większe sukcesy zawodowe. - Sport towarzyszył mi od dziecka, czy to amatorski, czy tak jak teraz już zawodowy. Ciężko mi sobie wyobrazić życie bez sportu. Wszystko zaczęło się tak naprawdę od piłki nożnej. W wieku siedmiu lat zacząłem grać w GKS Nowiny. Po pięciu latach trafiłem do Klubu Sportowego „Piast” Chęciny, gdzie grałem blisko dwa lata – wspomina Piotr Sinkiewicz. - Przygodę z treningami sztuk walki zacząłem około dziesięciu lat temu, choć wcześniej przeplatały się już te treningi z treningami na boisku. Trenowałem boks i Ju-jitsu. Miałem dobre podstawy i po dwóch latach wszedłem w formułę treningów stricte pod walki MMA, które łączą ze sobą właściwie wszystkie płaszczyzny walk, w tym uderzenia z zapasami i z Ju-jitsu. W każdej płaszczyźnie trzeba się nieustannie szkolić i trenować, jeśli myśli się o walkach zawodowych – tłumaczy.

Jak zaznacza ma fantastycznych trenerów. - Trenuję w Miejskim Klubie Sportów Walki Korona Kielce. To miejsce, w którym można kompleksowo rozwijać swoje ciało i umiejętności w takich dyscyplinach jak boks, zapasy, BJJ i MMA. Jest tu profesjonalna siłownia, największa mata w regionie o powierzchni 250m² i oczywiście profesjonalna kadra trenerska. Klub rozwija się bardzo szybko i ma już wielu utytułowanych zawodników – podkreśla Piotr Sinkiewicz. Warto zaznaczyć, że Miejski Klub Sportów Walki Korona Kielce mieści się przy ulicy Pociuszka 17, a zajęcia prowadzone są tu dosłownie dla wszystkich, począwszy już od czwartego roku życia.

Zanim Piotr Sinkiewicz stanął na ringu minął rok na amatorskich zawodach dla juniorów. Jak mówi, nie było to duże wyzwanie. Wygrywał większość walk, a jego ogromny potencjał dostrzegli i docenili trenerzy. W końcu, 13 stycznia, wszedł do oktagonu na swoją pierwszą zawodową walkę podczas gali CAVE MMA w Jastrzębiu-Zdroju. W hali widowiskowo-sportowej stoczono pojedynki w formule semi-pro MMA, MMA, a także Cave Rules, w której odbyła się ostatnia potyczka gali. Trzeba przyznać, że to było prawdziwe święto sportów walki, a wszyscy wojownicy dali w tym dniu niezapomniane pojedynki pełne prawdziwych emocji. - Dzień przed walką naprawdę się stresowałem. Pomimo, że miałem świadomość bardzo dobrego przygotowania. Trenowałem od



Piotr Sinkiewicz wygrał walkę MMA podczas gali CAVE MMA w Jastrzębiu-Zdroju

szczęściu nawet do dziesięciu razy w tygodniu. Poza ogromnym wsparciem moich trenerów miałem też niesamowite wsparcie kolegów z Miejskiego Klubu Sportów Walki Korona Kielce. Na trybunach głośno wspierało mnie blisko 130 osób. Wiedziałem, że muszę dać z siebie wszystko – mówi Piotr Sinkiewicz, który podczas swojej pierwszej zawodowej walki MMA w oktagonie spotkał się z Przemysławem Kampą. Był to rywal z bardzo dobrym rekordem amatorskim, który również debiutował w formule zawodowej. Po emocjonującej i bardzo wyrównanej walce decyzją sędziów zwyciężył pochodzący z Chęciny Piotr Sinkiewicz.

Trzeba przyznać, że pierwsza walka Piotra w formule zawodowej MMA była niezwykle udanym debiutem. Dziś można powiedzieć, że znalazł się on w czołówce najlepszych świętokrzyskich zawodników MMA. - Jeśli chodzi o nasz region, to słynie on z wysokiego poziomu sportów walki. Można tu znaleźć nie tylko doskonałe warunki do trenowania i rozwoju, ale przede wszystkim profesjonalnych trenerów – mówi Piotr Sinkiewicz, który zachęca do uprawiania sportów. - Każda aktywność fizyczna działa prozdrowotnie. Sport kształtuje charakter, uczy dyscypliny, ale też pokory i cierpliwości w dążeniu do celu. Warto uprawiać sport, do czego gorąco zachęcam – przekonuje Piotr Sinkiewicz, który po zwycięskiej walce zawodowej MMA stoczony podczas gali CAVE MMA regeneruje siły i nadal trenuje, a już jesienią planuje kolejne walki.

Agnieszka Olech

Chęciny tradycyjnie zagrały z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy! Padła rekordowa suma!

Dzieła sztuki, gadżety sportowe i vouchery na przeróżne usługi – w sumie aż 75 darów od serca wylicytowali uczestnicy chęcińskiego 31. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na kwotę blisko 19 tysięcy złotych! W niedzielę, 29 stycznia, hala widowiskowo-sportowa Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach wypełniła się ludźmi o wielkich sercach, którzy na pierwszym miejscu stawiają dobro drugiego człowieka, a wolontariusze z terenu gminy Chęciny przez cały dzień kwestowali na rzecz tej szlachetnej inicjatywy. W sumie w Gminie Chęciny udało się zebrać rekordową sumę ponad 33 tysięcy złotych!

Tegoroczny 31. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przebiegał pod hasłem „Chcemy wygrać z sepsą! Gramy dla wszystkich – małych i dużych!”. Sepsa jest wyjątkowo niebezpieczna. To zespół objawów wywołanych przez niekontrolowaną, gwałtowną reakcję organizmu na zakażenie. W przebiegu sepsy w ciągu kilku godzin może dojść do niewydolności wielonarządowej, wstrząsu i śmierci. Szef WOŚP Jerzy Owsiak podczas konferencji prasowej podkreślił, że w tym roku, po raz pierwszy, Wielka Orkiestra gra dla wszystkich – dzieci i osób starszych, ponieważ sepsa nie omija nikogo. Zebrane fundusze pozwolą na wyposażenie ponad 80 placówek w specjalistyczny sprzęt pozwalający na przyspieszenie diagnostyki zakażeń.

Jak co roku, Gmina Chęciny włączyła się do wspólnego grania w szczytnym celu. Po dwóch latach przerwy od stacjonarnych licytacji ze względu na pandemię koronawirusa hala widowiskowo-sportowa Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach znów wypełniła się po brzegi ludźmi o wielkich sercach. Uczestników powitał, obecny podczas wydarzenia, burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski, który podziękował także za zaangażowanie i udział w tej szlachetnej inicjatywie.

– Finały Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w naszej gminie stały się już tradycją. Początkowo organizowaliśmy je na parkingu pod kościołem, na rynku, czy w synagodze, a od wielu lat mają miejsce tu – w naszej hali „Pod Basztami”. Hasło tegorocznej zbiórki to „Chcemy wygrać z sepsą! Gramy dla wszystkich – małych i dużych!”. Jak podaje Światowa Organizacja Zdrowia, w 2017 roku na świecie odnotowano 48,9 milionów przypadków sepsy, z czego aż 11 milionów ludzi zmarło, w tym 2,9 miliona dzieci poniżej 5. roku życia... Wiele z nich było noworodkami... Te liczby dosadnie obrazują jaka jest jej skala i jaki jest to problem. Dochód z tegorocznej zbiórki pozwoli na zakup specjalistycznego sprzętu diagnostycznego, który trafi do placówek medycznych w kraju, jak i naszym województwie. To piękna i szlachetna inicjatywa. Dziękuję Państwu za obecność tutaj. Bardzo dziękuję także wszystkim wolontariuszom z Gminy i Miasta Chęciny, w tym ze Stowarzyszenia ASUMPT za

wsparcie, udział oraz chęć niesienia pomocy innym. Cieszę się, że nasi młodzi obywatele uczą się wrażliwości, bezinteresowności i empatii. Wyrazy uznania kieruję także w stronę szefa chęcińskiego sztabu WOŚP – Pana Dariusza Miernika za organizację i przebieg zbiórki. Myślę, że taką ideą tej inicjatywy jest dołożenie cegiełki do tego wielkiego dzieła. Dziękuję także artystom i sportowcom za obecność i uświetnienie 31. Finału – powiedział burmistrz Robert Jaworski.

W wydarzeniu wziął udział także przewodniczący Rady Miejskiej w Chęcinach Tomasz Szczepanik. Uczestnicy chętnie włączali się w licytowanie wyjątkowych fantów od serca. W sumie z licytacji udało się zebrać 18 782 złotych! Urozmaiceniem dla przeprowadzanych aukcji były występy artystyczne i pokazy sportowe. Na scenie zaprezentowali się: finalista IX Gminnego Mam Talent – Robert Janicki, zespół Fresh, podopieczni Anny Wiśniewskiej ze Studia Piosenki działającego przy CKIS, zawodnicy z LKS Znicz Chęciny, zwyciężczyni IX Gminnego Mam Talent – Agata Petelicka, Kielecki Klub Karate Kyokushin Koronea Sekcja Chęciny oraz Chór Chęcińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku pod batutą Przemysława Gruszki. Urszula Porzucek z Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach poprowadziła mini disco, które porwało do wspólnej zabawy zarówno dzieci, jak i dorosłych.

W Gminie Chęciny tegoroczną zbiórkę WOŚP wspierało 31 kwestujących, w tym wolontariusze ze Stowarzyszenia ASUMPT. Największą sumę zebrała Patrycja Bukowska – 1 625,50 złotych. Dziękujemy restauracji Bao Yaga oraz Cukierni u Ramiączka za okazane serce i zapewnienie ciepłego, a także słodkiego poczęstunku wolontariuszom ze sztabu w Chęcinach. Dziękujemy również firmie Zakład Pracy Chronionej PTUH DASPOL za przekazanie tektur niezbędnych do zbudowania scenografii uświetniającej 31. Finał WOŚP. Raz jeszcze dziękujemy wszystkim mieszkańcom Gminy i Miasta Chęciny za wspólne granie z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy! W sumie udało się zebrać 33 340,01 złotych!

Katarzyna Kazusek

Nowatorskie warsztaty w Szkole Podstawowej w Starochęcinach

Dzięki współpracy Stowarzyszenia ASUMPT ze Szkołą Podstawową w Starochęcinach, podczas ferii zimowych, realizowany był projekt „W małej szkole wielki świat – cykl nowatorskich warsztatów dla dzieci”.



„Angielskie Bajanie. Klasyka Baśni Multisensoryczna” prowadzone przez Panią Edytę Pawłowską przeniosło naszych uczniów w świat baśni przedstawionych w języku angielskim. Ponadto dzieci codziennie miały możliwość stworzyć własne prace nawiązujące do poznanej baśni m.in. sztuczny śnieg, krasnala ze skarpetki, czy pokolorować gipsowego misia.

„Fizyka dla Smyka” oraz „Od przedszkolaka do Profesora” realizowane przez Pana Piotra Sołkiewicza z Fundacji Twórcze Myślenie pozwoliło uczniom naszej szkoły w atrakcyjny sposób poznać zjawiska fizyczno-przyrod-



nicze. Młodsze dzieci miały możliwość dowiedzieć się co to takiego światło, kolory, soczewki, czy jak działają nasze oczy. Starsi uczniowie mogli odkryć tajemnice elektryczności, dźwięku, podczerwieni i nadfioletu oraz właściwości powietrza. Dzięki fantastycznym eksperymentom Pana Sołkiewicza uczniowie na własne oczy mogli przekonać się, że „magię” można wytłumaczyć w naukowy sposób.

Projekt sfinansowano ze środków Fundacji PZU, w ramach „Z PZU po lekcjach”.

Marta Dąbrowska

Nauczyciel Roku powiatu kieleckiego klas 0-III jest z SP Chęciny!

Pani **Monika Hajduk**, nauczycielka Szkoły Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Chęcinach otrzymała tytuł NAUCZYCIELKI ROKU powiatu kieleckiego klas 0-3 oraz zdobyła drugie miejsce w konkursie wojewódzkim.

Uroczysta gala podsumowująca Plebiscyt Edukacyjny 2022 odbyła się 20 stycznia 2023 r. w Wojewódzkim Domu Kultury im. Józefa Piłsudskiego w Kielcach.

Pani Monika zawód pedagoga wykonuje od 6 lat. Ukończyła studia wyższe na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. Nieustannie doskonalą się zawodowo. Jak sama mówi praca z dziećmi to jej pasja. Najbardziej ceni sobie codzienny kontakt z uczniem, możliwość rozmowy, obserwacji rozwoju dziecka. Jest dumna każdego dnia widząc uczniów z radością wracających do szkoły. W czasie wolnym Pani Monika lubi podróżować, poznawać nowe miejsca, smaki i ludzi. Jest aktywną osobą, sport to część jej życia. Każda pora jest dobra na spacer, jazdę rowerem, rolki czy wizytę na siłowni. Zima preferuje łyżwy, narty oraz snowboard.

Dziękujemy serdecznie Rodzicom, którzy nominowali Panią Monikę do tego zaszczytnego tytułu i wszystkim którzy oddali głosy w plebiscycie Echa Dnia Świętokrzyskie.

Pani Monice raz jeszcze serdecznie gratujemy i życzymy dalszych sukcesów.



Pani Monika Hajduk zajęła I miejsce w powiecie kieleckim w plebiscycie na najlepszego nauczyciela klas I-III

Kolejny sukces uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Chęcinach w konkursie historycznym

W związku ze 160. Rocznicą wybuchu Powstania Styczniowego 26 stycznia 2023 r. w Zespole szkół Informatycznych w Kielcach odbył się Powiatowy Konkurs Historyczny „Gloria Victis” Powstanie Styczniowe na Kielecczyźnie.

Konkurs został zorganizowany przez Ośrodek Myśli Patriotycznej i Obywatelskiej w Kielcach, Zespół Szkół Informatycznych, Kuratorium Oświaty w Kielcach, Miasto

Kielce, Starostwo Powiatowe w Kielcach. I miejsce w konkursie zajął uczeń klasy ósmej **Kacper Chwastek**. Szkołę reprezentował także Dominik Skowerski.

Uczniowie wykazali się wiedzą dotyczącą wydarzeń Powstania Styczniowego na Kielecczyźnie. Po konkursie uczestnicy mogli wysłuchać wykładu Roberta Osieńskiego, dowódcy grupy rekonstrukcji historycznej „Pułk Żuawów Śmierci” z Buska-Zdroju.



Kolejny raz SP w Tokarni pozyskała dofinansowanie na dodatkowe zajęcia z matematyki!



Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Tokarni znalazła się wśród 137 beneficjentów, którzy uzyskali dofinansowanie w kwocie blisko pięciu tysięcy złotych na organizację dodatkowych zajęć z matematyki pt.: „Z matematyką za pan brat od najmłodszych lat”.

Głównym założeniem projektu jest rozwój zdolności matematycznych dzieci przedszkolnych poprzez zabawę, doświadczenia. Rozbudzenie ciekawości matematycznej zapewni przedszkolakom lepszy start w edukacji szkolnej, pozwoli także na oswojenie się z matematyką. Zajęcia warsztatowe w naturalny sposób pokażą uczestnikom, iż Królowa Nauk jest obecna w naszym codziennym życiu niemal na każdym kroku. Inicjatywa Fundacji zachęca również do włączenia się w proces edukacyjny rodziców i opiekunów, a także promuje dobre praktyki w tym zakresie wśród nauczycieli wychowania przedszkolnego.

Pozyskany grant bardzo nas cieszy, gdyż w drugiej edycji programu, złożone zostały 562 wnioski, a my znaleźliśmy się wśród 137 grantobiorców.

SP Radkowiec najlepszą szkołą w powiecie kieleckim



fot. Krzysztof Krogulec

Dyrektor SP Radkowiec Jolanta Mróz odbiera wyróżnienie

Z przyjemnością informujemy, że w kategorii dla szkół podstawowych Nasza Szkoła - Szkoła Podstawowa w Radkowiec otrzymała miano najbardziej przyjaznej uczniom i rodzicom w powiecie kieleckim w Plebiscycie Edukacyjnym 2022r. Jesteśmy Szkołą, w której Dyrektor i Kadra Pedagogiczna dbają o bezpieczeństwo, dobrą atmosferę i poziom nauczania.

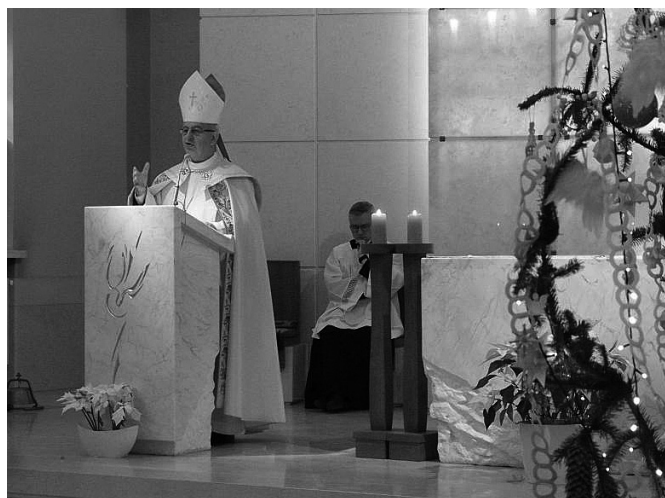
Dziękujemy za nominację, oddane głosy i wyróżnienie.

Spotkanie biskupa Jana Piotrowskiego z samorządowcami. Były noworoczne życzenia i piękne przesłanie

Ordynariusz Diecezji Kieleckiej ksiądz biskup Jan Piotrowski spotkał się z samorządowcami Diecezji Kieleckiej oraz województwa świętokrzyskiego, małopolskiego i śląskiego. Oplatkowo-noworoczne spotkanie to już tradycja. Była Liturgia Słowa, łamanie się opłatkiem i noworoczne życzenia z pięknym przesłaniem.

Doroczne spotkanie biskupa Jana Piotrowskiego z samorządowcami rozpoczęło się w Kościele Akademickim św. Jana Pawła II od Liturgii Słowa. – W jakiś sposób jesteście uprzywilejowani, bowiem dzięki mandatuwi społecznego zaufania możecie służyć drugiemu człowiekowi, a to przecież najbardziej nas humanizuje, to nas najbardziej zbliża do człowieka. W ogromnej większości budzi to też wdzięczność pod waszym adresem. Nie chcę wam schlebiać, ale to dzięki samorządom nasza Polska przez trzydzieści lat jakże się zmieniła. I trzeba być ślepcem, żeby powiedzieć, że nic się nie dzieje, bo dzieje się bardzo dużo. Za to wam dziękuję i gratuluje. To właśnie dzięki mandatuwi społecznego zaufania możecie służyć drugiemu człowiekowi, a piękno tej prawdy wyraża się w ewangelicznych słowach Jezusa: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). A tych najmniejszych jest jeszcze sporo w przestrzeni naszego życia, także pracy nikomu nie braknie – powiedział ksiądz biskup Jan Piotrowski, życząc samorządowcom, aby Nowo Narodzony Chrystus umacniał wszystkich łaskami i darzył wszelkim dobrem w nowym roku. Pasterz diecezji kieleckiej skierował też do samorządowców podziękowania za ciepłe przyjęcie i pomoc dla uciekających przed wojną w Ukrainie.

Życzenia skierował także do obecnych duszpasterz senior ksiądz Tadeusz Szlachta, pełniący przez wiele lat funkcję Diecezjalnego duszpasterza samorządowców. - W ciągu



Mszą Świętą celebrował Biskup Kielecki Jan Piotrowski

ostatnich dni zapewne wiele życzeń wypowiedzieliście i niemniej tyle otrzymaliście. Ja chcę życzyć, aby te wszystkie piękne słowa się spełniły. Życzę, żeby podczas spotkań z ludźmi z obfitości waszych serc mówiły wasze usta, a wtedy będziecie naprawdę szczęśliwi – życzył ksiądz Tadeusz Szlachta zapewniając o nieustającym wsparciu samorządowców swoją modlitwą.

Życzenia popłynęły także od marszałka województwa świętokrzyskiego Andrzeja Bętkowskiego. - Cieszę się, że nasze spotkania opłatkowo-noworoczne znowu są możliwe. Dziękuję księdzu biskupowi, księdzu seniorowi i duszpasterzowi samorządowców za wspieranie nas duchowe, a kolegom samorządowcom życzę wytrwałości w służbie samorządowej. Podejmujcie wyzwania i starajcie się je skutecznie realizować – życzył marszałek Andrzej Bętkowski.

Za piękne słowa i za tradycyjne spotkanie opłatkowo-noworoczne podziękowali księdzu biskupowi przedstawiciele władz samorządowych naszego regionu. W imieniu wójtów, burmistrzów i prezydentów regionu świętokrzyskiego jako prezes Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego podziękowania złożył burmistrz Gminy i Miasta Chęciny, Robert Jaworski. - W imieniu wszystkich samorządowców chciałbym podziękować księdzu biskupowi za organizację tego corocznego spotkania, które zawsze jest dla nas głębokim przeżyciem. Każdy z nas w tej pogoni dnia codziennego potrzebuje zatrzymania się i wsparcia duchowego. Wszyscy wiemy, że okres nowego roku to czas optymizmu, nadziei i różnych planów. Ubiegły rok był



Prezes Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego Robert Jaworski podziękował Biskupowi w imieniu samorządowców za wsparcie duchowe w działaniach na rzecz mieszkańców województwa

dla nas wszystkich wyjątkowo trudnym czasem. Ledwie skończyła się pandemia, kiedy wybuchła wojna w Ukrainie i wszyscy stanęliśmy w obliczu wielkiego sprawdzianu z człowieczeństwa. Nie tak dawno obchodzone Święta Bożego Narodzenia skłoniły nas do jeszcze głębszych refleksji, podobnie jak piękne przesłanie, jakie dziś usłyszeliśmy od księdza biskupa podczas wygłoszonej homilii. Czujemy się niezwykle wzbogaceni duchowo i za to pragniemy dziś podziękować. Dziękujemy też za obecność w naszych małych Ojczyznach podczas różnego rodzaju uroczystości. Cieszymy się, że ksiądz biskup zauważył zmiany zachodzące w naszych gminach, okazując nam zawsze życzliwość i duchowe wsparcie. Z okazji nowego roku życzymy dużo siły, zdrowia i błogosławieństwa Bożego - dziękował burmistrz Robert Jaworski, który wspólnie z wójtem gminy Bieliny

Sławomirem Kopaczem oraz burmistrzem Miasta i Gminy Włoszczowa Grzegorzem Dziubkiem przekazał na ręce księdza biskupa Jana Piotrowskiego rzeźbę Chrystusa. Podziękowania samorządowcy złożyli także na ręce wieloletniego Diecezjalnego duszpasterza samorządowców, obecnie księdza seniora Tadeusza Szlachty, a także na ręce obecnego Diecezjalnego duszpasterza samorządowców księdza Rafała Dudały.

Podczas spotkania rozmawiano o pomocy dla uchodźców z Ukrainy, a także o wznowieniu po pandemii spotkań samorządowych w Skorzeszycach. Zgodnie z tradycją, na zakończenie zebrani przełamali się opłatkiem – symbolem zgody i pojednania.

Agnieszka Olech

Podsumowanie projektu mPotęga - „Wielobój matematyczny” w SP w Wolicy

W Szkole Podstawowej w Wolicy, w okresie IX-XII 2022 roku, realizowany był projekt „Wielobój matematyczny”, w którym uczestniczyło 19 uczniów z klas IV-VI. Na realizację tego projektu szkoła pozyskała 5 tys. zł dofinansowania od Fundacji mBanku, w ramach IX edycji programu mPotęga. Dzięki temu szkoła mogła zakupić pomoce dydaktyczne do nauki matematyki, dostęp do portalu z zadaniami matematycznymi „Matlandia”, artykuły szkolne i piapernicze, które otrzymali uczestnicy projektu oraz nagrody dla zwycięzców „Wieloboju matematycznego”.

Myślą przewodnią projektu było poszerzanie wiedzy matematycznej poprzez zabawę z wykorzystaniem elementów rywalizacji. Podczas warsztatów matematycznych uczniowie trenowali i usprawniali logiczne myślenie, rozwijali kreatywność, oraz kształtowali wyobraźnię przestrzenną. Odbywało się to poprzez układanie tangramów, układanek logicznych „Happy cube”, piramid matematycznych, a także poprzez rozwiązywanie zagadek matematycznych i logicznych.

Uczniowie wykonywali modele brył przestrzennych z klocków magnetycznych „Geomag”, jak również z własnoręcznie przygotowanych papierowych rurek, a także stosując metodę origami. Innowacją były warsztaty z udziałem rodziców uczniów, którzy wraz z dziećmi „gimnastykowali umysł” układając tangramy i „Radosne sześciany”, świetnie się przy tym bawiąc. Przez cały czas trwania projektu uczniowie samodzielnie rozwiązywali zadania matematyczne na platformie „Matlandia”, która przypomina atrakcyjne dla dzieci środowisko gier komputerowych. Za wszystkie rodzaje aktywności uczniowie zdobywali punkty, które pozwoliły wyłonić zwycięzców naszego „Wieloboju matematycznego”.

Dnia 20 XII podczas apelu podsumowującego projekt, dyrektor szkoły pani Nina Budziosz oraz koordynator pro-



jektu p. Izabela Woś wręczyły zwycięzcom „Wieloboju matematycznego” dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez Fundację mBanku:

- I miejsce – Maja Smolikowska, kl. IV**
- II miejsce – Malwina Wzorek, kl. V**
- III miejsce – Barbara Sołtys, kl. VI**

Przyznano również trzy wyróżnienia:

- Zuzanna Stępnik, kl. V**
- Maciej Zyskowski, kl. V**
- Nikoła Brożyna, kl. VI**

Wszyscy uczestnicy projektu za duże zaangażowanie podczas zajęć otrzymali upominek- Kostkę Magic. **Dodatkowo nagrodzono uczniów: Zuzannę Stępnik i Macieja Zyskowskiego za 100% frekwencję na warsztatach matematycznych.**

Zwycięzcom i uczestnikom projektu gratulujemy!
Projekt dofinansowała Fundacja mBanku.

Izabela Woś

Historia lokalnej społeczniczki

Wywiad z Panią Kazimierą Turlewicz – emerytowanym pedagogiem, założycielem i byłym opiekunem Klubu Seniora w Chęcinach. Pani Kazimiera pełniła także funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Chęcinach, przewodniczącej Koła Ligii Kobiet, radnej Rady Miejskiej w Chęcinach, a także kuratora sądu dla nieletnich. Za swoją wieloletnią aktywną działalność społeczną, krzewienie i upowszechnianie kultury została odznaczona wieloma medalami i nagrodami.



- **To zaczniemy od początku. Skąd Pani pochodzi?**

- Pochodzę z Kulczyzny, wsi w powiecie jędrzejowskim. Było nas troje – ja, brat i siostra. Rodzice prowadzili duże gospodarstwo rolne o wielkości 9 hektarów 30 arów. W okresie, kiedy byłam przy rodzicach, pomagałam w polu i we wszelkich pracach gospodarczych, stąd nabyłam dużego doświadczenia życiowego. Takim autorytetem w rodzinie był dla mnie dziadziuś – ojciec mojej mamy. To on nauczył mnie m.in. kosić kosą, powróśli robić, snopki wiązać, bo jako dziewczyna tego nie umiałam, a w gospodarstwie każda umiejętność była potrzebna

i niezwykle cenna. To mi się potem zresztą przydało w dorosłym życiu. Niektóre czynności potrafiłam zrobić sama, bez czekania i najmowania fachowca. Moja mama była gospodynią domową, z kolei tato przez 25 lat pełnił funkcję sołtysa. Był wielkim patriotą i społecznikiem. Między innymi, dzięki mojemu tacie została zrobiona szosa przez wieś. To on w dużej

mierze nauczył mnie, jak mam patrzeć na życie. Były czasy PRL-u. Nie były one łatwe ani dla ojca, ani dla mnie. Dlaczego? Przez to, że mieliśmy duże gospodarstwo rolne, mój tato nazywany był kułakiem. To co zostało przez nas wyprodukowane szło także na tzw. obowiązkowe dostawy. Było jasno powiedziane, ile kwintali trzeba było oddać z danego hektara. To wszystko potem odbiło się na zachowaniu mojego taty, który ciągle powtarzał: „Dziecko, bądź sobą”. I właśnie w takim duchu jestem wychowana. Zresztą nigdy nie pozwoliłam, żeby ktoś wpływał na moje zachowanie. Zawsze miałam i mam swoje zdanie. Pomimo tego, że czasami ponosiłam za to przykre konsekwencje, nigdy nie godziłam się na zło.

do Szkoły Podstawowej do Rakowa. Tam skończyłam dwie klasy. W 1939 roku, kiedy Niemcy wkroczyli do Polski, szkoła została zajęta przez żandarmerię niemiecką, jako biuro. W okresie powstania warszawskiego dużo ludzi z Warszawy było kierowanych na wysiedlenie do innych województw. Stracili wtedy dobytek, dach nad głową, wszystko, więc szukali bezpiecznego schronienia w innych miejscach. U nas na wsi właśnie było trzech wysiedlonych warszawiaków – jeden był sędzią, drugi adwokatem, a trzeci ojcem sędziego Góralczyka. Musieli przecieć z czegoś żyć. Założyli więc komplet tajnego nauczania i tam kontynuowałam szkołę podstawową.

Skończyłam dwie klasy – trzecią i czwartą. Nauczanie odbywało się w różnych miejscach na wsi, w tzw. chałupach. Zawsze na czacie stał ktoś z rodziców. Jak szło się na zajęcia to wkładało się podręcznik do butów, a w woreczek brało się zabawki. Jeżeli stojący na czacie gwizdnął lub dał jakieś hasło, myśmy wiedzieli, że gdzieś w pobliżu kręcą się Niemcy. Wtedy chowaliśmy podręczniki i wyjmowaliśmy szybko zabawki. W ten sposób ukończyłam te dwie klasy. Pragnieniem ojca było, żebym w przyszłości została kimś znaczącym. Chciał, żebym uzyskała dobre wykształcenie i przestała chodzić do Rakowa, tylko do Jędrzejowa. W Jędrzejowie była szkoła ćwiczeń. Byłam raczej średnią uczennicą, bo nawet nie było czasami czasu lekcji solidnie odrobić, bo zaraz gonili mnie do roboty, żebym pomogła w gospodarstwie. Szkołę podstawową ukończyłam mając zaledwie 12 lat, bo te komplety tajnego nauczania przyspieszyły mi edukację. To dopiero był kłopot. W budynku, w którym była moja szkoła ćwiczeń, znajdowało się także liceum pedagogiczne i ogólnokształcące. Kiedy moja mamusia poszła do dyrektora liceum w sprawie przyjęcia mnie do szkoły, on jej odpowiedział: „Proszę Pani, my musimy kształcić młodzież, która już się goli!”. W liceum pedagogicznym – to samo: „12 lat? Niech córka siedzi w domu!”. W końcu rodzice znaleźli dla



Zdjęcie rodzinne. Kazimiera Turlewicz (pierwsza z prawej) z siostrą i rodzicami.



Zdjęcie rodzinne. Kazimiera Turlewicz – pierwszy rząd, pierwsza z prawej (1942 r.).

- **Gdzie Pani chodziła do szkół?**

- Urodziłam się w 1936 roku, a więc przed wojną. W wieku 7 lat chodziłam

mnie miejsce w Wodzisławiu – Brzeziu, 25 km od Jędrzejowa. Liceum na Brzeziu mieściło się w majątku Lanckorońskich, dalej w czworakach był internat. W czasie przerw dorosli koledzy i koleżanki brali mnie za rękę i prowadzali, jak dziecko, bo byłam najmłodsza i najmniejszą uczennicą w szkole. Na Brzeziu trzeba powiedzieć, że był bardzo wysoki poziom nauczania. W ósmej klasie miałam już łacinę, francuski. I nadeszła 9 klasa. Wtedy się zbuntowałam. Bardzo tęskniłam za rodzicami. Nie było autobusów, więc pamiętam, że pieszo przyszedłam z Wodzisławia do rodziców. Z pięć latą mi się krew. Powiedziałam do rodziców: „Koniec. Do Brzezia nie wracam”. Zresztą na półroczcie dostałam dwie oceny niedostateczne – z historii i biologii, co zresztą zrobiłam specjalnie, bo nie wytrzymałam już tej atmosfery w obcym środowisku. Poszłam do liceum pedagogicznego do Jędrzejowa, jednak musiałam cofnąć się o rok, dlatego, że to już była pedagogika, gra na skrzypcach i nauczanie początkowe. Nigdy w życiu nie planowałam, że zostanę nauczycielką. Z racji tego, że były to czasy stalinowskie, będąc w liceum przeżyłam bardzo drastyczne sceny. Do szkoły uczęszczało bardzo dużo młodzieży należącej do ZMP, a to byli tacy zatwardziali stalinowcy. Ja nie należałam do ZMP, bo mi nie wolno było, a zresztą, nawet bym nie chciała. Miałam inne poglądy i byłam córką kułaka. Przez to byłam bardzo obserwowana przez ZMP, do tego stopnia, że ukończenie przeze mnie liceum wisiło na włosku. Pamiętam, jak był apel po śmierci Stalina. Cała szkoła na korytarzu ustawiona w szeregu. Kiedy dyrektor przemawiał to na niektórych twarzach pojawiały się łzy. Ja stałam w jednym z ostatnich szeregów, a za mną koleżanka – Lucyna Kowalska, która też nie należała do ZMP. W pewnym momencie, kiedy wszyscy płakali i ubolewali, ja zaczęłam się śmiać. I co się okazało. Po skończonym apelu egzekutywa ZMP wezwała mnie na przesłuchanie: „Simlatówna (red. Simlat – nazwisko panińskie rozmówczyni) na przesłuchanie”. Padło pytanie: „Dlaczego się śmiałaś?”. Pamiętam, że odpowiedziałam, że Lucyna mnie uszczypnęła. I cały czas Simlatównę się obserwowało. Nawet wpływały skargi do dyrektora, dlaczego Simlatówna chodzi do fryzjera, a ja do fryzjera nie chodziłam. Rodowo w naszej rodzinie mieliśmy falujące się włosy, a tu wpłynęła skarga, skąd mam pieniądze na fryzjera. Pamiętam, że jednego dnia wyszłam na przerywę, a mamusia stała na korytarzu. Wezwana była do dyrektora. Dyrektor zwrócił uwagę, że zawsze mam elegancko

uczesane włosy. Mamusia zdjęła wiejską chusteczkę z głowy i powiedziała: „Panie Dyrektorze, ja też chodzę do fryzjera? To jest rodowe”. Takich sytuacji było więcej. Groziło mi nawet nieprzystąpienie do matury. Przede mną w ławce siedział Janusz Wieliński, który zamiast uważać na lekcjach, rozwiązywał krzyżówki. Kiedy nauczyciele prosili go o odpowiedź to odwracał się do mnie i pytał: „Kazia, o co mnie pytają?” A ja po cichu mu podpowiadałam. Janusz był takim ZMP-owcem powiedziałabym nieszkodliwym. Któregoś dnia powiedział: „Kazia, Ty jesteś fajna dziewczyna, podobasz mi się. Wiesz co, chciałbym się z Tobą umówić na randkę”. Ponieważ byłam na stacji w Jędrzejowie musiał zapytać o zgodę Pani Blicharskiej. Zgodziła się, więc wyszliśmy na rynek. Bardzo mi zależało na tym, żeby właśnie z Januszem, czerwonym ZMP-owcem, pokazać się w rynku. Chciałam, żeby te wszystkie czerwienie widziały. Byliśmy chyba na dwóch takich randkach. Potem, któregoś dnia, woźny przychodzi do klasy i mówi: „Simlatówna proszona do dyrektora”. Nogi się pode mną ugięły. Bałam się, co ten dyrektor znowu wymyślił. Weszłam do gabinetu i słyszę: „Proszę usiąść”. Usiadłam więc, jak królowa i spytałam: „Panie Dyrektorze, słucham, o co chodzi?”. A on wstał z krzesła, podał mi rękę i powiedział: „Simlatówna! Gratuluję! Zmieniłaś poglądy. Słyszę, że Wieliński z Tobą chodzi”. Jedną tylko znałam prawdę, ale wiedziałam, że działa to na moją korzyść. Dzięki temu zdałam maturę. Ukończyłam liceum pedagogiczne mając 17 lat. W tych latach zapotrzebowanie na nauczycieli było bardzo duże. Zresztą my, jako podopieczni liceum pedagogicznego byliśmy bardzo dobrze przygotowani do wykonywania danego zawodu. Kadra w Jędrzejowie była super. Inspektorat Oświaty w Jędrzejowie dał mi nakaz pracy do Węgleńca. Tam znajdowała się spółdzielnia produkcyjna. Jak się tatuś dowiedział, że Kazia ma iść uczyć dzieci tych, którzy są członkami spółdzielni powiedział: „O nie! Do Węgleńca nie pójdziesz”. I po znajomości załatwił mi pracę w szkole w Rakowie, gdzie pracowałam przez sześć lat. Kierownik szkoły był bardzo wymagający. Trzeba było pisać konspekty. Zresztą moją ambicją było, żeby pokazać się z jak najlepszej strony. W pierwszym roku mojej pracy przyjechał do nas inspektor Szczęsny z Wydziału Oświaty w Jędrzejowie. Jak go zobaczyłam w pokoju nauczycielskim, zadrażliłam. Uchodził za bardzo groźnego i wymagającego. Doszedł do planu, kogo sobie wybrać na hospitację. Wskazał

palcem i powiedział: „No to idziemy Panie Kierowniku do Simlatówny”. Miałam wtedy lekcję w klasie pierwszej. To była taka lekcja łączona – pół godziny śpiewu, pół matematyki. Akurat do tej klasy uczęszczały bardzo zdolne dzieci. Po skończonych zajęciach podszedł do mnie inspektor Szczęsny, podał mi rękę i powiedział tak: „Gratuluję! Jaką sztukę grali dzisiaj w teatrze?”. Byłam przerażona. Osłupiałam. Po chwili zastanowienia odpowiedziałam: „Panie Inspektorze, w jakim teatrze?”. A on takim podniesionym i stanowczym tonem odparł: „Koleżanko, to była sztuka teatralna!”. Wtedy ochłonęłam, bo byłam bardzo zestresowana. Bardzo mu się ta lekcja podobała. Zresztą potem nawet, jak bywałam na konferencjach, czy też szkoleniach powiatowych to inne nauczycielki podchodziły do mnie i pytały: „Kazia, co Ty za lekcję miała? Bo Szczęsny, jak u nas był to mówił – tam do Rakowa jedźcie, to Wam Simlatówna pokaże, jak się lekcje prowadzi”. To było dla mnie wielkie wyróżnienie. Byłam bardzo dumna.

- Kiedy zatem przeprowadziła się Pani do Chęciny?

- W 1957 roku wyszłam za mąż. Początkowo mieszkaliśmy w szkole w Rakowie. Mój małżonek – Leszek, codziennie dojeżdżał do pracy do Tokarni i zresztą z Tokarni pochodził. Babcia, która pomagała mi przy wychowaniu syna Mirosława mówiła tak: „Kaziu, musisz się przenieść dalej, bo zaczyna mi się tu zachowanie Leszka nie podobać”. I w 1960 roku przeprowadziliśmy się do Tokarni. Mieszkaliśmy tam jednak tylko 1,5 roku. Urodził się mój drugi syn – Dariusz. Między mną a małżonkiem niestety nie układało się najlepiej. Wynajęłam sobie prywatne mieszkanie w Chęcinach, gdzie zamieszkałam z synami. Wcześniej, wiadomo, trzeba było się starać o pracę, bo z czego miałabym żyć? Pojechałam do Kielc do inspektoratu i powiedziałam, że szukam pracy. Długo się nie zastanawiano. Okazało się, że w szkole w Chęcinach jest wolny etat. I tym sposobem, 1 września 1960 roku, zaczęłam pracę w Szkole Podstawowej w Chęcinach, w zasadzie w nowym budynku przy ul. Szkolnej, gdzie mieściło się także liceum. Dyrektorem szkoły był Pan Jan Tarnowski – świetny pedagog. Znalazłam się wśród nowych ludzi. Konkurencja była na bardzo wysokim poziomie. Wiedziałam, że muszę stanąć na wysokości zadania. Już w drugim roku pracy dyrektor Jan Tarnowski docenił mnie. Zostałam wyróżniona i dostałam nagrodę na Dzień Nauczyciela. Byłam bardzo dumna z tego, że ten mój wysiłek nie poszedł na

marne. Zresztą, cała kadra pedagogiczna była super. Uczniowie, a potem maturzyści dostawali się na studia praktycznie w stu procentach. Nauczyciele to byli tacy prawdziwi nauczyciele, którym zależało na tym, żeby z tego dziecka wykrześć, co się da.

W 1962 roku zmarł dyrektor Tarnowski i jego stanowisko objęła bardzo dobra nauczycielka z Bodzentyna – Pani Janina Braksator, która stała się dyrektorem zarówno szkoły podstawowej, jak i liceum. Co się okazało? Że znowu nauczyciele, którzy należeli do partii komunistycznej PZPR zaczęli na mnie napierać, że bym i ja się zapisała. Namawiała mnie też Pani Dyrektor. Pamiętam, że bardzo tego nie chciałam. Tłumaczyłam, że nie mam czasu na zebrania, że mam dwoje dzieci. Powiedziałam, że mam tylko jedną pensję, a tu trzeba było składkę partyjną płacić i, że za tą składkę to ja będę miała dwie kostki masła dla dzieci. Ale parcie dalej było niesamowite. Chyba że cztery razy wzywano mnie „na dywanik” i zmuszano, żebym zapisała się do partii. Zapisalam się, na siłę. Mieli potem tylko problem ze mną. Jak były zebrania partyjne i omawiano jakiś temat w drodze głosowania za/przeciw zawsze byłam tą utrudniającą. I tym podpadłam, jednak ja byłam sobą. W głowie miałam tylko jedno: „Wy mnie tu nie zmienicie”. W 1966 roku dyrektor Braksator poprosiła mnie, żebym objęła stanowisko przewodniczącej Koła Ligii Kobiet. Ponieważ moja mama była przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich i będąc dzieckiem obserwowałam, jak te instruktorki przyjeżdżały, organizowały różne kursy, pokazy, wiedziałam, z czym to się je. Zgodziłam się. Ligę Kobiet prowadziłam przez 10 lat. Organizowałam wycieczki, kurs szycia, kurs kosmetyczny, spotkania z ciekawymi ludźmi, półkolonie dla dzieci itd. Moje Koło Ligii Kobiet było na czwartym miejscu w województwie.

W czasie, gdy prowadziłam Koło Ligi Kobiet Pani Maria Trzepizur była bardzo aktywną członkinią. Śpiewała, deklamowała swoje i różne wiersze. Miała piękny głos, podobnie, jak jej córka



Liga Kobiet. Półkolonia dla dzieci (1966 r.).

Elżbieta. Obydwie ułożyły tekst, dobrały melodię, bo Elżbieta umiała grać na fortepianie. I tak powstała piosenka „Urok mego miasta”. W 1972 roku ogłoszony był Wojewódzki Turniej Miast. Pani Maria i Elżbieta w duecie zaśpiewały tę piosenkę. Piosenka zajęła pierwsze miejsce i miasto Chęciny też zajęło pierwsze miejsce w województwie. Melodia piosenki i jej treść zauroczyły zgromadzoną tam publiczność. Refren wkomponowany został nawet do hejnału, który grany był o godzinie dwunastej w południe. Co ciekawe, melodia spodobała się dwóm pieskom, których właścicielkami były Pani Ania i Pani Jola prowadzące sklepy w rynku (śmiesznie). Pieski wyły w rytm melodii. Pamiętam, jakie to było zabawne, nie do uwierzenia! Piosenka do tej pory jest wizytówką królewskiego miasta Chęciny.

W dalszym ciągu uczyłam w szkole. Od nauczycieli ciągle wymagało się doskonalenia, więc w 1974 roku zapisałam się do Studium Nauczycielskiego w Kielcach przy ul. Leśnej. Po dwóch latach ukończyłam je z wynikiem bardzo dobrym. Kiedy dyrektorem gminnej szkoły zbiorczej w Chęcinach został dyrektor Nowak byłam także instruktorem ds. zajęć technicznych i wychowania plastycznego. Jednak cały czas chodziły mi po głowie studia wyższe. Po wielu przygotowaniach i perypetiach ukończyłam pedagogikę kulturalno-oświatową. Moim promotorem był prof. dr. hab. Stanisław Jedlewski z Warszawy – specjalista ds. psychiatrii pedagogiki. Pod jego czujnym okiem napisałam bardzo ciekawą pracę dyplomową pt.: „Analiza pedagogiczna działań opiekuńczo-wychowawczych w rodzinach zastępczych przeprowadzona na podstawie badania na terenie miasta i gminy Chęciny w roku 1980/91”. Studia wyższe zakończyłam z oceną bardzo dobrą. Pamiętam, jak prof. Jedlewski powiedział: „Proszę Panią, Pani miała mówić, a Pani śpiewa”.

- Jak wyglądała Pani dalsza działalność zawodowa?

- Oprócz przydzielonych mi godzin w klasach młodszych, uczyłam także zajęć praktycznych i wychowania plastycznego. Potem dyrektor Nowak przerzucił mnie do biblioteki, a nawet pełniłam funkcję szkolnego pedagoga. W 1997 roku zostałam powołana na kuratora Sądu Dla Nieletnich w Kielcach. Jeżeli

w sądzie była jakaś trefna sprawa dotycząca dziecka to wtedy sędzia Michalska przysyłała do mnie taki nakaz, że trzeba przeprowadzić wywiad środowiskowy, napisać sprawozdanie. Funkcję kuratora pełniłam kilkanaście lat. W 1980 roku był moment przełomowy. Dyrektor Nowak zaproponował mi objęcie stanowiska dyrektora szkoły podstawowej, w zastępstwie za Panią Elżbietą Markowską, która przebywała wtedy na urlopie macierzyńskim. Oczywiście też się bardzo wzbriałam, bo szkoła liczyła wówczas 653 uczniów i bardzo duże grono pedagogiczne. W dodatku był to okres Solidarności. Panowała samowolka nie z tej ziemi. Jednak mimo wszystko zgodziłam się i objęłam funkcję dyrektora. W tym czasie zorganizowałam nadanie szkole imienia – Jana Kochanowskiego i sztandaru. Założyłam także klasę specjalną, ponieważ zauważyłam, że wielu uczniów miało problem ze zdaniem z klasy do klasy. Zawsze starałam się być dobrym człowiekiem. Robiłam co w mojej mocy, aby zrozumieć sytuację ucznia i być dla niego dobrym pedagogiem. Po roku zrezygnowałam z dyrektorstwa. Dlaczego? Nie mogłam dojść do porozumienia z dyrektorem szkoły zbiorczej. 1 września 1981 roku przed rozpoczęciem roku oficjalnie zakończyłam pracę, jako dyrektor. Pamiętam, że odbyło się wtedy pilne posiedzenie rady pedagogicznej. Na nowego dyrektora wybrano Panią Barbarę Dziedzic. Ja dalej pracowałam sobie w tej klasie specjalnej. Trudnych spraw wychowawczych nie brakowało. Niekiedy trzeba było kierować dziećmi do domu dziecka. Nie miałam łatwej pracy. Wreszcie przeszłam na emeryturę. Co ciekawe, w latach 1994-1998 byłam także radną Rady Miejskiej w Chęcinach.

- Przejdźmy teraz do Klubu Seniora. Kiedy pojawił się pomysł, aby go utworzyć?

- Pamiętam, że jak przeszłam na emeryturę, wstałam rano, stanęłam przed lustrem i tak sobie pomyślałam: „Co ja tu będę robić?”. Spacerując po Chęcinach zaczęłam obserwować zachowania niektórych emerytów. Doszłam do wniosku, że muszę coś z nimi zrobić, zagospodarować im czas, bo to nie może tak być, że jedyną rozrywką ma być śniadanie, wyjście przed bramę i plotkowanie. Z racji tego, że miałam duże doświadczenie z prowadzenia Koła Ligii Kobiet pomyślałam sobie, że założę w Chęcinach Klub Seniora. Wtedy takich rzeczy nie było. Stwierdziłam, że muszę podpatrzyć, jak należy pracować z ludźmi na emeryturze. Wiedziałam, że takie kluby seniora są



Obrona pracy magisterskiej (1981 r.)

popularne w innych państwach. W 1990 roku gmina Chęciny nawiązała kontakt z gminą Rønne w Danii. Poproszono mnie, żebym zorganizowała grupę emerytów na wycieczkę do Danii. Wcześniej Duńczycy byli u nas dwa razy. Pojechaliśmy tam. Co ciekawe, w Rønne były nawet specjalne, wyciszone dzielnice, gdzie mieszkali tylko emeryci, z dala od tego miejskiego zgiełku. Mój syn jeździł do pracy do Holandii kupować samochody. Pewnego razu powiedział do mnie, że jest tam małżeństwo, które pyta, czy bym nie chciała przyjechać pomóc w opiece nad dziećmi. Jednego chłopca trzeba było zaprowadzić do przedszkola, a drugiego do szkoły. Zgodziłam się i wyjechałam na trzy miesiące do Amsterdamu.

Tam miałam idealną okazję do tego, aby przyrzeć się życiu emerytów. Wczorami, jak chodziłam na spacer widziałam, jak siedzą i rozmawiają przy kawie. Kiedyś przez okno dojrzałam, że mają jakiś wykład. Wróciłam do Polski z głową pełną pomysłów. W Chęcinach cieszyłam się dobrą opinią, a przecież nie miałam tu żadnej rodziny. Byłam obcą, przybyłą. Zresztą pamiętam, jak na początku od takich rodowitych chęciniaków słyszałam nie raz: „Pani, Wy to ptoki, a my to krzoki”. Odpowiadałam wtedy, że takie jest życie. Ludzie się przemieszczają, szukają pracy. Wracając do tematu. Napisałam takie ogłoszenie, że kto jest na emeryturze, a chciałby stać się członkiem Klubu Seniora to zapraszam. Uzbierało się 36 osób. Mnie nie obchodziło pochodzenie, czy wykształcenie. Przyjmovalam

wszystkich z wolnego naboru. Na początku nasze spotkania odbywały się w synagodze przy ul. Długiej. Zapraszałam różne ciekawe osoby, prelegentów. Każdego roku organizowałam po 2-3 wycieczki, pielgrzymki do różnych miejsc. Angażowaliśmy się w sprawy społeczne. Pomagaliśmy potrzebującym m.in. przy zakupie leków, czy ofiarom przykrych zdarzeń losowych. Funkcję opiekuna Klubu Seniora w Chęcinach pełniłam dokładnie 20 lat i 8 miesięcy. Nie sposób opowiedzieć dokładnie całej działalności. Jednak w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Chęcinach znajdują się trzy kroniki opisujące funkcjonowanie Klubu Seniora, kiedy byłam jego opiekunem. Na zakończenie napisałam takie oświadczenie: „Dziękuję moim członkom klubu, którzy tak licznie przychodzili na nasze spotkania i wychodzili zadowoleni. Miałam i mam jeszcze dużo planów do zrealizowania, ale choroba przerwała moją pracę. Okazała się silniejsza. Dziękuję wszystkim za słowa wsparcia, dobrego słowa, modlitwy w mojej intencji, by być razem z Wami. Ja to odczuwam, że jesteście ze mną, że przeżywacie moje cierpienie, ale dzięki Wam powoli dochodzę do siebie. Tu zadziałała wielka wiara, że musi być lepiej i za to wszystko bardzo dziękuję. Całą podporą dla mojej pracy był Burmistrz Pan Robert Jaworski, który przy każdej okazji wysoko oceniał moją działalność. Dziękuję Pani Ewie Kutys, która podjęła się kontynuowania mojej pracy w Klubie”. Za swoją działalność otrzymałam wiele odznaczeń, nagród i wyróżnień.

- Czyli to choroba była przyczyną rezygnacji z pełnienia funkcji opiekuna Klubu Seniora w Chęcinach?

- Tak. Na początku bardzo mnie zmagała choroba tarczycy. Zaczęło się od bólu ramion, a potem przeszło na kolana... Cierpiałam. Bolało mnie tak, że z bólu gryzłam paznokcie. To był ten powód. Po rezygnacji z funkcji opiekuna Klubu Seniora, trzy tygodnie spędziłam na oddziale neurologii w Morawicy, potem znalazłam się na neurologii w Kielcach, a następnie w szpitalu na Czerwonej Górze. Nie dużo brakowało do mojego odejścia... Przez chorobę popadłam w straszną depresję. Teraz jest lepiej, jednak choroba w dalszym ciągu odbiera mi radość z życia. Mam duże problemy z chodzeniem.

- Co Pani lubi robić w wolnym czasie? Co sprawia Pani przyjemność i daje ukojenie?

- Większość czasu spędzam w domu. Bardzo lubię czytać książki i rozwiązywać krzyżówki. Niesamowicie cenię sobie także kontakt telefoniczny. Mogę porozmawiać z bliskimi, ze znajomymi i tak ten czas płynie. Oglądam także ulubione seriale w telewizji, takie jak „M jak miłość”, „Na dobre i na złe”, czy „Korona Królów”. Wielką przyjemność sprawia mi słuchanie koncertów muzycznych znanych artystów. Lubię muzykę i śpiew „na ludową nutę”.

- Bardzo dziękuję za ciekawą rozmowę.

Katarzyna Kazusek

Nieodpłatna pomoc prawna i nieodpłatne poradnictwo obywatelskie w 2023 roku

Nieodpłatna pomoc prawna i nieodpłatne poradnictwo obywatelskie w 2023 roku w związku z realizacją przez Powiat Kielecki zadania publicznego w zakresie realizacji ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej (Dz.U.2021.945 t.j.), Urząd Gminy i Miasta w Chęcinach załącza poniżej informację dotyczącą harmonogramu działania punktów nieodpłatnej pomocy prawnej oraz świadczenia nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego w 2023 r. wraz z aktualnym wykazem punktów

Harmonogram porad znajduje się na www.checiny.pl

Odeszła Pani Helena Falarowska



Z głębokim smutkiem oraz w poczuciu ogromnej straty informujemy, że 5 lutego 2023 roku, w wieku 86 lat, zmarła Pani Helena Falarowska.

Pani Helena w latach 1952-1997, przez 45 lat, była pracownikiem Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach. Dała się poznać jako ciepła oraz bardzo pomocna osoba.

Pograżonej w smutku Rodzinie składamy najszczerze kondolencje oraz wyrazy głębokiego współczucia.

*Burmistrz Gminy i Miasta Chęciny,
Radni Rady Miejskiej w Chęcinach,
Sołtysi i Przewodniczący Rad Osiedlowych
oraz pracownicy Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach
i jednostek organizacyjnych*

Modernizacja gospodarstw rolnych – wkrótce nabory w obszarach E (nawadnianie) i F (zielona energia)

Od 31 stycznia 2023 r. rolnicy, którzy planują w swoich gospodarstwach inwestycje związane z nawadnianiem lub wykorzystaniem zielonych źródeł energii, będą mogli ubiegać się o wsparcie finansowe. Nabory wniosków prowadzone będą w ramach działania „Modernizacja gospodarstw rolnych” z PROW 2014-2020.

Wsparcie w obszarze nawadniania w gospodarstwie

Wsparcie w obszarze E (nawadnianie w gospodarstwie) będzie przyznawane rolnikom w formie refundacji części poniesionych kosztów kwalifikowanych planowanej do zrealizowania inwestycji. A mogą nią być: wykonanie nowego nawodnienia, ulepszenie istniejącej instalacji nawadniającej czy ulepszenie instalacji nawadniającej połączone z powiększeniem nawadnianego obszaru. Wysokość pomocy wynosi 100 tys. zł, a poziom wsparcia to 60 proc. kosztów kwalifikowanych w przypadku operacji realizowanej przez tzw. „młodego rolnika” lub 50 proc. kosztów kwalifikowanych w pozostałych przypadkach. Ten limit nie łączy się z limitami w pozostałych obszarach finansowanych w ramach „Modernizacji gospodarstw rolnych”, czyli A (produkcja psiat), B (produkcja mleka krowiego), C (produkcja bydła mięsnego), D (innowacje) oraz F (zielona energia).

Refundacja kosztów inwestycji w obszarze zielona energia w gospodarstwie

W ramach „Modernizacji gospodarstw rolnych” ARiMR uruchamia nowy obszar pomocy – Zielona energia w gospodarstwie (obszar F). W tym przypadku rolnicy będą mogli otrzymać wsparcie na instalację paneli fotowoltaicznych na dachach, o ile te nie są wykonane z azbestu, oraz jeżeli urządzenia objęte pomocą będą usytuowane na gruntach rolnych zabudowanych. Dofinansowaniem objęta będzie również instalacja pomp ciepła.

Istotne jest, żeby produkcja prądu przez urządzenia objęte dofinansowaniem była dostosowana do zużycia energii elektrycznej w gospodarstwie. Całkowita moc tych urządzeń nie może przekroczyć 50 kilowatów (kW), przy czym wykorzystanie mocy przypadające na budynki mieszkalne jednorodzinne nie przekroczy 10 kW i będzie stanowić nie więcej niż 20 proc. całkowitej mocy urządzeń.

Pomoc przyznawana będzie w formie refundacji części kosztów kwalifikowanych, do których należą m.in. koszty: zakupu urządzeń do wytwarzania energii elektrycznej z promieniowania słonecznego i jej magazynowania, budowy lub zakupu elementów infrastruktury technicznej niezbędnej do montażu tych urządzeń czy zakupu pomp ciepła.

Wysokość pomocy wynosi 150 tys. zł. Podobnie jak w obszarze nawadniania w gospodarstwie, tak i w przypadku inwestycji w zielone źródła energii, standardowy poziom wsparcia to 50 proc. kosztów kwalifikowanych, a dla tzw. „młodego rolnika” – 60 proc. Limit wykorzystany w obszarze F nie łączy się z limitami w pozostałych obszarach finansowanych w ramach „Modernizacji gospodarstw rolnych”.

Kiedy i gdzie można złożyć wniosek?

Wnioski w obu obszarach (E – nawadnianie i F – zielona energia) będzie można składać od 31 stycznia do 1 marca 2023 r. Dokumenty będą przyjmować oddziały regionalne ARiMR właściwe ze względu na miejsce realizacji inwestycji. Wniosek o przyznanie pomocy będzie można złożyć osobiście lub przez upoważnioną osobę, albo przesyłką rejestrowaną nadaną w polskiej placówce pocztowej. Dokumenty można będzie złożyć również w formie elektronicznej poprzez elektroniczną skrynkę podawczą.

mLegitymacja

– nowoczesne rozwiązanie w telefonie dla emeryta-rencisty

W 2023 roku wszyscy emeryci i renciści automatycznie uzyskają mLegitymację. Nie wymaga to składania żadnego wniosku ani wizyty w ZUS. Osobom, które będą uprawnienia do emerytury lub renty od stycznia 2023 r., ZUS wyda legitymację w formie elektronicznej.

Miesięcznik „WIADOMOŚCI CHECIŃSKIE”

Pismo lokalne. Wydawca: Urząd Gminy i Miasta w Chęcinach

Adres redakcji: Plac 2 Czerwca 4

tel. 41 315 10 06, wewn. 005

e-mail: r.janusz@checiny.pl

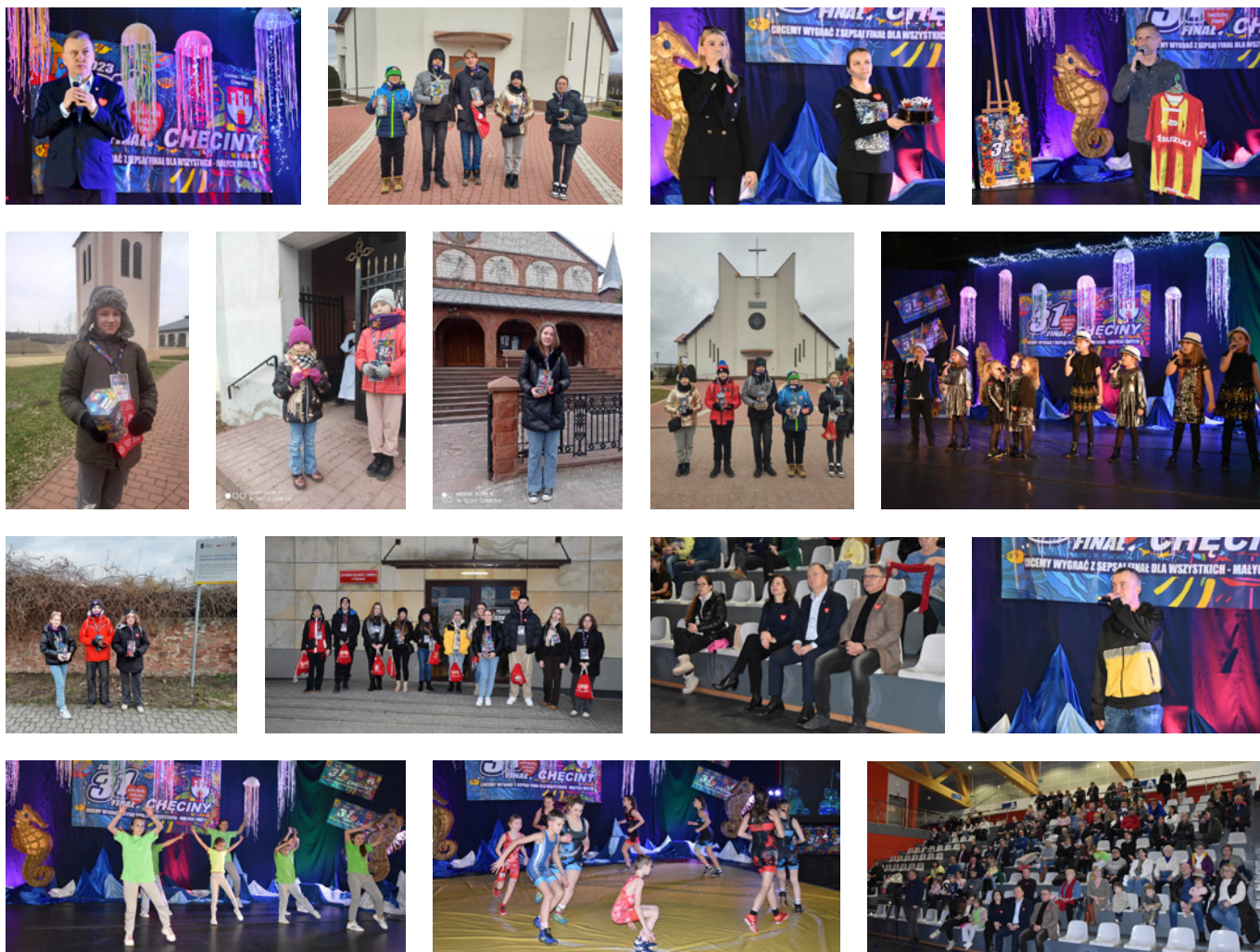
Redaktor Naczelny: Renata Janusz

Redaktor: Agnieszka Olech-Mońska

Skład i druk: PiS Agencja Wydawniczo-Poligraficzna

Za treść reklam, ogłoszeń i listów redakcja nie odpowiada

Fotorelacja z Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy



Fotorelacja z koncertu „Od operetki do Sinatry”



W Chęcinach oddano hołd Powstańcom Styczniowym

